

GŁOS WOLNY

**INFORMATOR WYBORCZY
KOMITETU OBYWATELSKIEGO
W POZNANIU**

SOLIDARNOŚĆ

13 maja 1989 r.

Cena 40 zł+10 zł
na fundusz informacji



W sobotę 29 kwietnia 100 naszych kandydatów na senatorów i 161 – na posłów spotkało się w Gdańsku z Lechem Wałęsą. Żeby potwierdzić swoje poparcie dla nich, Przewodniczący zrobił sobie z każdym zdjęcie ($\times 261$ – to naprawdę ciężka robota). Na fotografii: Wałęsa z poznańskim kandydatem na senatora – prof. Januszem Ziółkowskim.

PROGRAM NASZYCH KANDYDATÓW

**Okręg nr 77 Poznań – Grunwald
IRENEUSZ PIĘTA – mandat 297**



Rolnictwo to największa szansa dla naszej zrujnowanej gospodarczo Ojczyzny. Jeśli chcemy dźwignąć Polskę z kryzysu, musimy postawić na rolnictwo. Nie może to być jednak zadanie tylko dla mieszkańców wsi. Od dostatku żywności zależy również zdrowie i spokój ludzi w miastach. Polska może wyżywić dwa razy tyle ludzi, ile obecnie zamieszkuje nasz kraj, możemy też stać się wielkim eksporterem produktów rolnych. Ale do tego potrzebna nam jest mądra polityka rolna. Od czterdziestu lat rolnikom polskim uniemożliwiano normalną pracę, odbierano nadzieję na lepsze życie, a nawet niszczone gospodarstwa rodzinne. Ja chcę to zmienić!

Chcę, aby rolnicy polscy byli pewni, że ziemia i dorobek ich życia nie zostaną im zabrane, że będą mogli żyć na wsi godnie, posiadac nie gorszą niż w mieście szkołę, a leczenie nie będzie udręką.

W sejmie walczyć będę o zmianę istniejącej od czterdziestu lat polityki opierania polskiej gospodarki na przemyśle ciężkim. Podstawą naszej gospodarki powinno stać się rolnictwo, a przemysł musi dostarczyć rolnictwu i całej gospodarce żywnościowej niezbędnych środków produkcji. Nie woino nam dalej marnotrawić żywności.

Będę też domagał się w sejmie zniesienia urzędowych i politycznych barier przeszkadzających rolnikom w pracy. To nie my mamy być dla urzędów, lecz one dla nas!

Rolnicy solidarnie z wszystkimi Polakami wezmą na siebie ciężar wprowadzenia kraju z kryzysu, ale musimy mieć zagwarantowane i nie hamowane podatkami prawo i warunki do swobodnej działalności gospodarczej, do zakładania prywatnych przetwórní, masarni, mieczarni, do organizowania prywatnych zakładów usługowych, do tworzenia rzeczywistych, a nie państwowych spółdzielni.

Okragly Stół dał nam nadzieję. Podpisano liczne dokumenty, które mogą zmienić nasz kraj. Jako poseł będę się starał wprowadzić je w życie. Wierzę, że nasze wspólne, solidarne działania dają nam ku temu szansę.

**Okręg nr 77 Poznań – Grunwald
MICHAŁ WOJTCZAK : mandat 294**



Jako prezydent Wielkopolskiego Towarzystwa Gospodarczego uważam, że zgłoszenie przez Komitet Obywatelski „Solidarność” mojej kandydatury w wyborach do Sejmu jest wyrazem poparcia jakiegoś Komitet ten udziela swoim autorytetem programowi naprawy zrujnowanej gospodarki polskiej, opracowanemu przez Wielkopolskie Towarzystwo Gospodarcze.

Najpilniejszym zadaniem w sferze polityki gospodarczej państwa jest przywrócenie złotowce funkcji pieniądza i doprowadzenie do jej wymierności. Obecnie panujący chaos walutowy i wysoka inflacja niszczą zarówno gospodarkę, jak i ład społeczny.

Przekształcanie przedsiębiorstw państwowych w spółki akcyjne nie może prowadzić do reprivatyzacji majątku narodowego, ale do jego uspołecznienia przez sprzedaż akcji pracownikom. Tego typu działania w przedsiębiorstwach uspołecznionych doprowadzą w konsekwencji do zaniku sztucznego podziału na gospodarkę państwową i prywatną. Równocześnie należy stworzyć gwarancje formalnoprawne stabilnego rozwoju przedsiębiorstw prywatnych.

Jedynie systemowe przekształcanie gospodarki doprowadzić może do dobrobytu społecznego, zaś wszelkie środki doraźne są tylko oszukiwaniem społeczeństwa dla taniego efektu i oddalają perspektywę naprawy gospodarki w bliżej nieokreślonej przyszłości.

Mówiąc o odbudowie ekonomicznej kraju, należy pamiętać, że jej istotnym elementem jest unowocześnianie i rozwijanie rolnictwa. (...) Jest to tym ważniejsze, że wprowadzenie zmian w strukturze rolnictwa daje najszybsze i najbardziej odczuwalne efekty społeczne w porównaniu do innych dziedzin gospodarki.

Program naprawy gospodarki powinien być fundamentem, na którym budować należy szczegółowe rozwiązania, nie zapominając o tym, że GOSPODARKA MA SŁUŻYĆ CZŁOWIEKOWI A NIE ODWROTNIEM. W działaniach gospodarczych każdy człowiek świadczący pracę musi być nie tylko należycie wynagrodzony, ale jego praca musi być maksymalnie społecznie wykorzystana.

Uważam, że do najistotniejszych celów w programie społecznym należy zaliczyć ochronę rodziny, poprawienie warunków życia i pracy kobiet, stworzenie perspektyw godnego rozwoju młodzieży oraz walkę z plagami społecznymi jakimi są: alkoholizm, łapownictwo i zniechęcanie narodu do jakichkolwiek działań na rzecz dobra wspólnego.

Rodzina polska tylko wtedy spełniać będzie swe zadanie, jeżeli realnie stanie się rozwiązaniem problemu mieszkaniowego. Można to osiągnąć przez zdecydowane zmiany strukturalne i technologiczne w budownictwie oraz stworzenie szerokiej możliwości kredytowych dla powszechnego i taniego budownictwa jednorodzinnego.

Zabezpieczenie bytowe i mieszkaniowe rodzin polskich powinno służyć stworzeniu w Polsce perspektyw dla młodzieży i zahamować w sposób naturalny emigrację, która w chwili obecnej masowo opuszcza Polskę, co bezpośrednio zagraża egzystencji narodu. Równocześnie nie można zapomnieć o tych, którzy przez ostatnie kilka

ciąg dalszy na str. 2

dziesiąt lat ciężko i uczciwie pracując, przeszli na renty i emerytury, a obecnie otrzymywane przez nich środki do życia są na niedopuszczalnie niskim poziomie.

W społeczeństwie posiadającym właściwie funkcjonującą gospodarkę i dbającym o wartości etyczne same przez się zanikają takie problemy jak uciążliwość życia codziennego i brak spełnienia ambicji życiowych. Głęboko wierzę, że przy takich założeniach odbudowa godnego i dostatniego życia jest w Polsce możliwa. Temu celowi chcę podporządkować swoje działania jako poseł zarówno na forum Sejmu, jak i przy wykorzystaniu przysługujących posłowi uprawnień kontrolnych, także wobec miejscowej administracji.

Moim hasłem wyborczym jest wyrosła z wielkopolskiej tradycji dewiza Wielkopolskiego Towarzystwa Gospodarczego: **WŁASNA PRACA I POMOCĄ A SIŁAMI ZJEDNOCZONYMI.**

Okręg nr 78 Poznań – Nowe Miasto – Wilda PAWEŁ ŁĄCZKOWSKI – mandat 302



Mój program jest programem całej opozycji solidarnościowej. Jako poseł dążyć będę do naprawy Rzeczypospolitej przez:

1. poszerzenie sfery wolności politycznej,
2. rozwiązanie problemu wsi – wszyscy wiemy, że ludność wiejska znajduje się w trudnym położeniu, brakuje środków produkcji, fatalne są rozwiązania prawne: ale to co zrobiono z godnością rolnika, przekracza wszelkie wyobrażenia – ludzie najciężej pracujący są najgorzej traktowani,

3. reformę systemu edukacyjnego,
4. radykalną reformę systemu prawa,
5. wycofanie państwa z gospodarki i ograniczenie jego roli do ochrony:
 - rynku, a nie poprzez jego organizację, lecz przez mocne ustawy antymonopolowe,
 - konsumenta, przez nadzór nad jakością produkcji,
 - środowiska, jako podstawowego wspólnego dobra,
 - pracownika, przez zabezpieczające go prawo pracy – ochronę słabszego przed silniejszym.

Te i tylko te działania państwa w sferze gospodarki są niezbędne i konieczne. Wszelkie inne prowadzą do prymatu polityki nad ekonomiką, a ich skutki wszyscy odczuwamy.

Jestem przekonany, że Państwo jako dobro wspólne całego społeczeństwa musi być ponad różnymi ugrupowaniami politycznymi i partiami.

Walkę o Polskę odrodzoną zapoczątkować musi aktywność każdego z nas na terenie nam najbliższym – w samorządzie lokalnym, w środowisku pracy itp.

Rzeczpospolita Polska należy do całego społeczeństwa i nie wolno godzić się na dalsze jej zawłaszczanie.

Okręg nr 79 Poznań – St. Miasto – Jeżyce LEONARD SZYMAŃSKI mandat 306

(...) Cały naród polski musi przeprowadzić radykalną naprawę Rzeczypospolitej. W jej wyniku państwo polskie musi służyć obywatelom zamiast być narzędziem ich zniewolenia.

Spśród całego programu Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” chciałbym swoją uwagę skupić na kilku dziedzinach szczególnie mi bliskich:

1. Zdrowienia wymaga system ekonomiczny w Polsce. Szybko trzeba doprowadzić do faktycznego równouprawnienia wszystkich sektorów gospodarki, należy ograniczyć zakres sektora państwowego do niezbędnego minimum, poszerzyć zaś sektor faktycznie uspołeczniony i prywatny, jako te, które są najwydajniejsze ekonomicznie. System podatkowy musi być jasny i przejrzysty, jednakowy dla wszystkich i nie zmieniać się do chwili.

Trzeba znieść nomenklaturę partyjną, która przez 45 lat blokuje dopływ wartościowych ludzi do kierowania polską gospodarką, a równocześnie zatruwa stosunki w zakładach pracy. Generalnie trzeba znieść dominację polityki nad ekonomią.

Praca w Polsce jest chora – trzeba przywrócić szacunek dla każdej pracy, trzeba jej przywrócić godność, musi dojść do humanizacji pracy:

- stosunki w pracy nie mogą obrażać godności pracowników,
- trzeba zmienić stosunki między przełożonymi i podwładnymi,
- każda praca musi być sprawiedliwie opłacana, tzn. 8 godzin dobrej pracy winno wystarczyć na utrzymanie rodziny,
- każdy musi mieć prawo do wypoczynku po pracy.

My Wielkopolanie musimy przywrócić etos pracy wielkopolskiej, z której słynię w Polsce nasi dziadkowie i ojcowie – pracę Wielkopolan musi znowu cechować rzetelność, uczciwość i fachowość.

2. Drugi nurt moich działań jako posła wiązałby się z moralnością narodu. Chciałbym przeciwdziałać postępującej demoralizacji, brutalizacji i sowietyzacji naszego społeczeństwa. Przejawia się to m.in.:

- w rozmywaniu jasnych, klarownych zasad postępowania, w zacieraniu granic między dobrem a złem,
- o podwójnej moralności: innej prywatnie i innej publicznie,
- w dyskryminacji ludzi za poglądy, wyznanie itp.,
- w narastającej znieczulicy, schamieniu, zaniku życzliwości, braku pomocy słabszym, np. inwalidom, kobietom w ciąży itp.

Przynajmniej to są głębsze niż tylko ciężkie warunki życia, ważną rolę odegrał tu zamierzony przez władze proces ateizacji i laicyzacji społeczeństwa, osłabiania roli rodziny i tradycyjnych, chrześcijańskich zasad moralnych.

3. Trzecią sprawą, której chcę poświęcić energię, jest ochrona rodziny, a zwłaszcza przywrócenie właściwej pozycji kobietom. Obecnie kobieta jest przeciążona ponad siły pracą zawodową, uciążliwościami życia codziennego, ciągłym niedostatkiem ekonomicznym. To przeciążenie fizyczne, psychiczne jest groźne nie tylko dla nich samych, dla naszych rodzin, ale i dla całego narodu – efekty tego są już widoczne w najmłodszych pokoleniach.

Główna droga poprawy tej sytuacji wiedzie przez poprawę sytuacji ekonomicznej kraju, trzeba jednak podejmować szerokie działania ochraniające kobietę, a właściwie te jej role społeczne, w których jest ona niezastąpiona: rodzicielki, matki i wychowawczynie.

4. Niezwykłe ważną sprawą jest ochrona środowiska naturalnego – ekologia w Wielkopolsce to nie tylko walka z elektrownią atomową w Kłempiczu, czy eksploatacją tzw. rowu poznańskiego – to także problem czystych rzek, jezior, powietrza, zdrowej żywności.



Okręg nr 79 Poznań – St. Miasto – Jeżyce HANNA SUCHOCKA mandat 307

W najbliższych wyborach istnieje poważna szansa wprowadzenia do Sejmu znacznej grupy posłów reprezentujących dążenia i preferencje społeczne. Tym samym istnieje szansa stworzenia z polskiego parlamentu forum oficjalnego ścierania się poglądów opozycji z poglądami strony rządzącej, tak jak w demokracjach parlamentarnych. W ten sposób, problemy dotąd nie uzgodnione między stronami Okrągłego Stołu mogą być od razu rozstrzygnięte metodami parlamentarnymi. Do problemów tych należą m.in. potrzeba prawnego zagwarantowania swobodnego obiegu informacji, zreformowania systemu edukacyjnego, nowelizacja zbyt represyjnego prawa karnego.

Nade wszystko istnieje jednak pilna potrzeba nadania ram prawnym tworzącemu się nowemu łaadowi społecznemu – przez uchwalenie nowej konstytucji. Trudno bowiem wyobrazić sobie nowoczesne społeczeństwo pod rządami konstytucji z 1952 roku. Podstawowym filarem nowego ładu powinno być pełne zagwarantowanie praw człowieka. Obywateł winien mieć zagwarantowaną wolność kształtowania własnego życia, poczynając od prawa posługiwania się środkami ekonomicznymi, które sam wypracował, bez obawy o utratę tych środków, a kończąc na prawie swobodnego zrzeszania się w organizacjach politycznych. Konstytucja – przez zapewnienie prawa własności i prawa rozwijania inicjatywy gospodarczej oraz poprzez gwarancję wolności osobistych i politycznych – winna uformować ustrój, w którym obywatel nie odczuwałby ciężaru przed własnym państwem.

Swoją rolę w Sejmie widzę w dążeniu do osiągnięcia tych zamierzeń. Uważam też za swój obowiązek usilnie zabiegać o to, by prawo było stabilne – jest to jeden z formalnych warunków zapewnienia bezpieczeństwa obywatelowi w państwie. Ponadto zaś o to, by prawo było przejrzyste i zrozumiałe, by było wyrazem demokratycznie powziętej woli, nie zaś rezultatem administracyjnej presji.

Program kandydatów na senatorów – za tydzień.

WYBORCO!

Głosuj na kandydatów Komitetu Obywatelskiego „SOLIDARNOŚĆ”.

Przed przystąpieniem do głosowania POZNAJ, ZAPAMIĘTAJ, a najlepiej ZANOTUJ nazwiska i numery mandatów kandydatów „SOLIDARNOŚCI” do Sejmu i Senatu z Twojego okręgu!

W lokalu komisji wyborczej otrzymasz kopertę i 4 do 7 (zależnie od okręgu) kart do głosowania:

- 1 kartę głosowania do Senatu,
- 2-5 kart do głosowania na poszczególne mandaty poselskie – na każdej karcie jest numer mandatu,
- 1 kartę głosowania na listę krajową do Sejmu.

WYBORCOI

Jeśli chcesz wygrać kandydatów „SOLIDARNOŚCI”:

- Na karcie głosowania do Senatu pozostaw TYLKO 2 znane Ci nazwiska kandydatów „SOLIDARNOŚCI”.
- Karta głosowania na bezpartyjnych posłów do Sejmu, to karta z zapamiętanymi już przez Ciebie nazwiskami kandydatów „SOLIDARNOŚCI”. List tych może być w zależności od okręgu, jedna, dwie lub trzy. Na każdej z nich pozostaw TYLKO PO JEDNYM ZAPAMIĘTANYM PRZEZ CIEBIE nazwisku kandydata „SOLIDARNOŚCI”.

PAMIĘTAJ!

Jeżeli na karcie głosowania do Sejmu zostawisz więcej niż 1 nie skreślone nazwisko, TWÓJ GŁOS BĘDZIE NIEWAŻNY!

Jeżeli na karcie głosowania do Senatu zostawisz więcej niż 2 nie skreślone nazwiska, TWÓJ GŁOS BĘDZIE NIEWAŻNY!

UWAŻAJ!

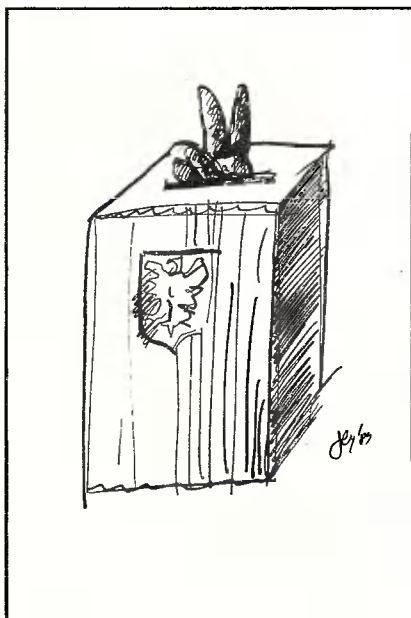
- na karcie głosowania na kandydatów koalicji rządzącej (karty o innych numerach) NIE MA NIKOGO Z „SOLIDARNOŚCI”;
- na karcie głosowania na listę krajową do Sejmu (35 nazwisk) NIE MA NIKOGO Z „SOLIDARNOŚCI”.

PAMIĘTAJ!

Nazwiska kandydatów, na których nie chcesz głosować, musisz skreślić linią poziomą, każde z osobna. Jeżeli przekreślisz całą kartę lub pozostawisz więcej nazwisk – TWÓJ GŁOS JEST NIEWAŻNY.

Przyszłe losy Polski są dziś w Twoich rękach!

KOMITET OBYWATELSKI
„SOLIDARNOŚĆ”



Rys. S. Grzesiek

ODPOWIEDZI REDAKCJI

– Tak, nasz tytuł pochodzi od najwybitniejszego dzieła publicystyki nocy saskiej, przypisywanego Stanisławowi Leszczyńskiemu – „Głos wolny wolność ubezpieczający.”

– Nie. Nie jesteśmy wydawnictwem ukazującym się poza „opieką” cenzury. Mały znaczek w stopce, np. K-15 to symbol urzędniczkich kontroli prasy. Warszawska „Gazeta Wyborcza” też jest cenzurowana (A-38). Za słowa życzliwości i gratulacje oraz za krytykę – dziękujemy.

WARTO BYĆ TWARDYM

„Klempicz nie!” – krzyczy społeczeństwo Wielkopolski od roku. 2 kwietnia młodzież poznańska demonstrująca przeciw elektrowni atomowej została brutalnie spalowana. Przy Okrągłym Stole przedłożono ok. 75 tys. podpisów protestujących przeciwko elektrowni „Warta” w Klempiczu. Żadne demonstracje i oświadczenia długo nie złamały woli wybudowania nam elektrowni za grube miliardy dolarów, która pracowałaby m.in. dla celów wojskowych paktu warszawskiego. Dopiero ostatniego dnia kwietnia ogłoszono decyzję ministra Wilczka: „Przygotowania do budowy elektrowni w Klempiczu zostają zawieszono.”

Co o tym zdecydowało? – Kropką nad i była chyba stanowcza postawa mieszkańców Wronek, Wielenia, Drezdenka i okolicznych wsi. W drugiej połowie kwietnia domy miejscowości nad Wartą i Notecią były ozdobione flagami narodowymi z żałobnymi wstążeczkami. Mieszkańcy okolic Klempicza oświadczyli twardo, że chorągwie będą wisieć tak długo, aż budowa nie zostanie wstrzymana. Nie wypadło, żeby na 1 maja wisiały flagi z kirem. Odtąd zamiast „jak diabeł święconej wody” będziemy mówić „jak Wilczek czarnej wstążki”.

Ustępstwa rządu w kwestii budowy elektrowni jądrowych – wydaje się idą jeszcze dalej. Radykalnie (prawdopodobnie o 70%) zmniejszono fundusze przedsiębiorstwom budującym elektrownie jądrowe. Po posiedzeniu Rady ds. Atomistyki 5 maja br. w dzienniku telewizyjnym poinformowano, że „Rada zwróciła się do rządu z prośbą o wyrażenie zgody na kontynuowanie budowy elektrowni w Żarnowcu”...

(zb)

MAMY SWÓJ DZIENNIK!

8 maja ukazał się pierwszy numer „Gazety Wyborczej”, wydawanej w Warszawie przez dziennikarzy związanych z „Solidarnością”. Zamiast w zapowiadany nakładzie pół miliona Gazeta ukazuje się w 150 000 (trudności z drukiem), z czego na nasze województwo przypada zaledwie 2,5 tys. Pierwsze nry kołportowane były wyłącznie przez komitety obywatelskie „Solidarności”.

Pierwszy numer „Gazety Wyborczej” wypełniła niemal w całości prezenca wszystkich 261 naszych kandydatów do Senatu i Sejmu. W nrze 2 – m.in.: Adam Michnik – „Widmo krąży po Europie” (widmo końca systemu), „Zbiorowy grób odkryto w Otwocku” (pomordowanych w latach 1945-46), „Masakra w Tbilisi”; kolumna wolnych wypowiedzi – Hyde Park. Ponadto: felietony, ciekawostki, wiadomości z Polski i ze świata, program TW, pogoda sport.

Gratuluujemy! Dziękujemy! Czekamy na większy nakład!

RADIO I TELEWIZJA

Stały sygnał, stała scenografia, dwaj prezenterzy – Marek Kirschke i Jacek Kubiak, niektórzy spośród nas – wyborców i wreszcie kandydaci komitetów obywatelskich z ziemi lubuskiej i wielkopolskiej pojawiają się już od kilku dni ok. godz. 18.45 na ekranach telewizyjnych, wypełniając 7 min. dziennie, po aptekarsku wyliczone dla kandydatów niezależnych. Podobnie rzecz przedstawia się w poznańskim studio radiowym, z tym że radiowcy dysponują 14 min. czasu w ramach lokalnych programów wyborczych.

Nad całością czuwa red. Piotr Frydryszek – członek Komitetu Obywatelskiego w Poznaniu. Wobec braku środków technicznych, szczególnie w wypadku TV – najbardziej masowej z masowych instytucji społecznego komunikowania – całość przedsięwzięcia byłaby niemożliwa do wykonania, gdyby nie pomoc techniczna i realizacyjna prywatnej firmy video Wojciecha Jaraczewskiego. Jego sprzęt i jego pracownicy decydują o tym, że docieramy do Państwa domów.

Programy studia wyborczego TV i radia będą nam towarzyszyły do ostatniego dnia przed wyborami, a więc do 3 VI.

AUDYCJE RADIOWE „SOLIDARNI”, program ogólnopolski

16 V godz. 17.30 – 18.00 pr. IV
24 V godz. 7.40 – 8.10 pr. IV
26 V godz. 11.00 – 11.30 pr. I
30 V godz. 17.30 – 18.30 pr. IV

AUDYCJE RADIOWE „WYBIERZE SOLIDARNOŚĆ”, program lokalny (UKF II: 69,74 MHz)

do 3 VI godz. 13.35 – 13.50 codziennie oprócz niedziel, w jednym (a nie jak podawaliśmy poprzednio w dwóch) 14-minutowym bloku.

AUDYCJE TELEWIZYJNE, program ogólnopolski

16 V godz. 22.00 – 22.45 pr. I
23 V godz. 22.40 – 23.25 pr. II
30 V godz. 22.00 – 22.45 pr. I

AUDYCJE TELEWIZYJNE, program lokalny, pr. II

do 3 VI godz. 18.30 – 19.00 codziennie poza niedzielami, w jednym 7-minutowym bloku.



DLACZEGO GŁOSUJĘ NA OPOZYCJĘ

EGON NAGANOWSKI,
prezes Poznańskiego
Oddziału rozwiąza-
nego Związku Litera-
tów Polskich, wicepre-
zes PEN Clubu Pol-
skiego:

– *Ponieważ uważam, że to jest obowiązek; bo mamy szansę, którą trzeba koniecznie wykorzystać. Choćby do Sejmu i Senatu weszli nie wszyscy kandydaci opozycji, to będą oni patrzeć na palce koalicji partyjnej i pilnować interesów ogółu. Takiej możliwości jeszcze po wojnie nie było.*

Doc. KAZIMIERZ STĘPCZAK, działacz ekologiczny:

– *Bo zupełnie nie wierzę w realizację programu strony rządowej.*

Red.: – *Czy chciałbyś coś jeszcze dodać?*

– *A czy trzeba coś więcej?*

ANNA BOSACKA, młoda kobieta:

– *Dla mnie to pytanie jest tak niemądre, jak: Dlaczego jem, kiedy jestem głodna. A poważnie: – Ponieważ mam nadzieję, że nowy Sejm załatwi np. to, że będę mogła kupić watę w aptece.*



W środę 10 V 1989 r. oprawione książki z podpisami złożono w Wojewódzkiej i okręgowych komisjach wyborczych. Nasi kandydaci zebrali podpisów:

Senat

Ryszard Ganowicz – 90 815, Janusz Ziółkowski – 90 327

Sejm

Okręg 77: Ireneusz Pięta – 27 681, Michał Wojtczak – 27 188

Okręg 78: Paweł Łączkowski – 27 528

Okręg 79: Hanna Suchocka – 34 905, Leonard Szymański – 35 102

Najwięcej podpisów zgromadzili kolporterzy indywidualni działający w zakładach pracy i w miejscach zamieszkania. Było ich ponad dwustu. Akcji przy kościołach zawdzięczamy od 30 do 40% ogółu podpisów.

(Wg Biuletynu Informacyjnego Biura Prasowego KO „S”)

CEGIEŁKI

Komitet Obywatelski „Solidarność” w Poznaniu poinformował nas, że do 10 V sprzedał cegielki łącznej wartości 10 milionów złotych.

ROSIEWICZ – SHOW

„Arena” 18 maja, godz. 18.00

Z udziałem naszych kandydatów

Dochód – na fundusz wyborczy KO „Solidarność”

Bilety – główne wejście MTP godz. 13.00–17.00

IDĘ I INNYCH ZACHĘCAM

Stanisław Stupski – młody rolnik ze wsi Rutka jest członkiem Komitetu Obywatelskiego w Pniewach.

Na wybory idę i innych zachęcam, żeby szli, ale nie wszyscy są do tego przekonani. – i tak wybiorą kogo chcą, mój głos niewiele znaczy – mówią niektórzy rolnicy. Może jak zobaczą, że są zmiany, to się przekonają, ale to nie nastąpi samo. Ktoś musi się o to starać.

Dodatkowy problem: te wybory są bardzo skomplikowane. Jest konieczność skreśleń, wyborca otrzyma kilka kartek, trzeba pamiętać nazwiska „swoich”. Kiedyś było znacznie łatwiej, jedna strona zachęcała, żeby nie iść, druga, żeby wrzucać kartki bez skreśleń i już.

– Czemu będę głosował? Bo wiem potrzebuje zmian. Nie tylko zresztą wieś. Mówi się na przykład, że wkrótce będzie wolny rynek na nasze towary, a więc ceny konkurencyjne zależne od popytu i podaży. Ale gdzie jest ta konkurencja? Gdzie są te małe przetwórnice mleka, warzyw i owoców, gdzie masarnie? Nie ma. To, co było, zostało zrujnowane. I jesteśmy skazani jak dawniej na takie ceny, jakie ustali państwo. Trzeba kredytów, mądrej polityki finansowej i poczucia bezpieczeństwa dla tych, którzy odważą się zainwestować i stworzyć tę konkurencję.

Powinna też powstać konkurencja dla przemysłu, bo obecnie może on dyktować takie ceny, jakie tylko zechce. Niechby powstały przedsiębiorstwa importujące maszyny i inne środki do produkcji, niech różne firmy stworzą wolny rynek na artykuły przemysłowe.

Rolnicy – szczególnie młodzi potrzebują możliwości szybszego startu. Bo teraz trzeba być szaleńcem, żeby zostać na wsi i całe życie z trudem się dorabiać.

CZY ICH POPRZEMY?

W ostatnich dniach w siedzibie KO „S” leżały listy, na których można było podpisywać swe poparcie dla kandydatów nie rywalizujących z naszymi, wysuniętych na posłów do Sejmu na mandaty ZSL (J. Wlekiński – okr. 77 i Cz. Janicki – okr. 79) oraz SD (T. A. Dziuba – okr. 78). Są oni członkami „S” lub „S” Rl. J. Wlekiński należy także do poznańskiego KO „S”, a T. Dziuba pomaga w kampanii wyborczej naszym kandydatom. Mimo to wiele osób widząc te listy miało wątpliwości. Oto co na ten temat powiedział nam Z. Bujak: „możemy wystawić partyjnych na listę do Sejmu (nie do Senatu – red.) (...) Za każdym razem, gdy będziemy wiedzieli, że jest to człowiek porządny – to będziemy w jego sprawie robić kampanię. (...) Wiem, że Gdańsk będzie zbierał podpisy i głosował na Fiszbacha. Dla nas nie jest wcale bez znaczenia, jacy partyjni (i inni koalicijni – red.) będą w Sejmie. Czy ludzie typu Fiszbacha, czy Kociołki. Do wielu ludzi takie postawienie sprawy przemawia, tym bardziej, iż widzą, że partia z kolei wystawia na nasze miejsca swoich bezpartyjnych.”

NN

PAMIĘTNIK JEGO NUMERÓW

Szef propagandy poznańskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, Piotr Frydryszek za sprawą nieznanych sprawców współpracujących z Urzędem Telefonów Miejskowych nie może się skontaktować z własną żoną. Numer jego telefonu domowego w ciągu 2 dni – 8 i 9 maja zmieniono najpierw z 204-954 na 204-903, a następnie na 230-403. 10 maja prace w kablowni ustały. [Z ostatniej chwili: 11 maja przywrócono numer 204-954. (zb)]

OBRAZEK

Do zbierających podpisy pod naszymi kandydaturami w Błędziszewie, gm. Śrem poszła starsza niewiasta i poprosiła, by wstąpił do niej, bo nie wzięła dowodu osobistego. Gdy weszli do pokoju, na stole leżał długopis, dowód osobisty, banknot 500 zł na „cegiełkę” i dwie filiżanki kawy dla gości. Dowód osobisty ujawnił, że Maria Olejniczak liczy sobie obecnie 91 lat. Na pożegnanie zapewniła, że na pewno zobaczymy ją 4.VI przy urnie. „Takich fajnych chłopków macie na Waszej ulotce...”

NASZE ADRESY I TELEFONY

Komitet Obywatelski „Solidarność” – Poznań, Pałac Kultury p. 117, tel. 52-74-40 lub 66-50-41 w. 124. Pełnomocnik Komitetu ds. wyborów – Maciej Musiał, tel. 52-74-40. Rzecznik Komitetu – Henryk Krzyżanowski, Poznań, Stary Rynek 56, tel. 52-00-20, dom. 76-99-61. Red. Radia i Telewizji – Piotr Frydryszek, tel. 69-93-51 w. 161. Red. Informatora „Głos Wolny” – Zenon Bosacki, tel. 52-00-20, dom. 33-33-48.

Opracował zespół: Zenon Bosacki, Wiesława Baranowska, Barbara Fabiańska, Włodzimierz Filipek, Nina Nowakowska, Krzysztof Podemski, Piotr Plotkowiak (grafika), Grzegorz Machowiak (fotografie).
Numer oddano do składania 11 maja. 20 000 – K-15/858